

Uczelnie bezprawnie przesyłają dane osobowe ministerstwu

GIODO: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego niezgodnie z prawem domaga się od szkół wyższych przekazywania informacji m.in. o doktorach. Resort nauki wyjaśnia, że błąd naprawi i przygotowuje zmiany w prawie, które usuną nieprawidłowości

Urszula Mirowska-Łoskot
urszula.mirowska@infor.pl

Generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO) przeprowadził kontrolę systemu informatycznego o szkolnictwie wyższym (POL-on). Wynika z niej, że brakuje podstaw prawnych do przetwarzania w nim niektórych informacji. Problem dotyczy danych osobowych doktorów i doktorów habilitowanych.

GIODO tłumaczy, że zakres informacji, które mogą być przetwarzane, jest katalogiem zamkniętym. Resort nauki przygotowując rubryki w systemie POL-on, które obowiązkowo muszą wypełniać pracownicy uczelni, po-

winien wymagać wpisywania tylko tych informacji, które są wymienione w przepisach.

Szkoły wyższe twierdzą, że przekazują dane do systemu POL-on zgodnie z tym, jakich informacji domaga się Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW).

– Obecnie przesyłamy dane do systemu zgodnie z zaleceniami resortu – mówi Katarzyna Pilitowska, rzecznik prasowy Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Oznacza to jednak, że uczelnie przekazywały do systemu dane niezgodnie z prawem.

– POL-on działa tak, że jeśli nie wypełni się jakiejś rubryki, system nie przyjmie informacji i odrzuci wprowadzenie

pozostałych danych – wyjaśnia prof. Waldemar Tłokiński, przewodniczący Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich.

Dodaje, że to problem ministerstwa, a nie szkół wyższych.

– Wymaga przesyłania danych, opierając się na wadliwych przepisach, które sam stworzył – mówi prof. Waldemar Tłokiński.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wystąpił z wnioskiem do prof. Barbary Kudryckiej, minister nauki i szkolnictwa wyższego, o doprecyzowanie przepisów tak, aby nie budziły one wątpliwości.

MNiSW jednak problem bagatelizuje.

– Zastrzeżenia GIODO odnosili się do konieczności umocowania proponowanych rozwiązań w akcie prawnym wyższej rangi, tj. w ustawie – uważa Kamil Melcer, rzecznik prasowy MNiSW.

Mimo to resort nauki już zapowiedział, że dostosuje się do rekomendacji generalnego inspektora.

– Uwagi GIODO zostały uwzględnione w projekcie przygotowywanej nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym – dodaje Kamil Melcer.

PISALIŚMY O TYM

Minister nauki przeświadczył uczelnie
– DGP nr 23/2013
www.praca.gazetaprawna.pl

Trzeba doprecyzować przepisy



DR WOJCIECH R. WIEWIÓROWSKI

generalny inspektor ochrony danych osobowych

Wystąpiłem z wnioskiem do minister nauki i szkolnictwa wyższego o podjęcie prac legislacyjnych mających na celu doprecyzowanie zakresu danych osobowych przetwarzanych w systemie informacji o szkolnictwie wyższym POL-on. Analiza przepisów prawa oraz materiału dowodowego zebranego w toku kontroli wykazała, iż wystąpiły wątpliwości w przedmiocie przetwarzania w nim m.in. informacji o doktorach i doktorach habilitowanych. Zasygnalizowany problem jest ważny z punktu widzenia legalności przetwarzania danych osobowych. Ze swojej strony deklaruję chęć współpracy w tym zakresie.